**POLSKI PR SPOTKAŁ SIĘ PODCZAS PSPR DAY. ADAM ŁASZYN Z „LWEM PR”**

Ponad setka uczestników wzięła udział w Warszawie w PSPR Day - „święcie polskiego PR”. W tej edycji wydarzenie organizowane przez Polskie Stowarzyszenie Public Relations zdominowane zostało przez szereg zagadnień rynku pracy oraz kształtujących się wyzwań kompetencyjnych. Finałem konferencji była uroczystość wręczenia nagrody za całokształt dorobku. „Lwa PR” otrzymał Adam Łaszyn.

25 listopada spotkali się nie tylko specjaliści PR, ale też eksperci PR-techów, badacze, akademicy zajmujący się komunikacją społeczną. Nie zabrakło miejsca także dla reprezentantów osób początkujących w zawodzie lub się go dopiero uczących.

**„ZETKI PR” ODWAŻNIE PRZEMÓWIŁY, UKRAIŃSKI PR NA WOJNIE…**

– To zupełne novum w programie. Studentów z Kół Naukowych PR oraz przedstawicieli najmłodszego pokolenia, z powodzeniem już próbującego sił w naszym fachu, zaprosiliśmy do debaty pt.: Czy i na jakich warunkach Zetki będą pracować w PR? Rozmowa okazała się nadzwyczaj rzeczowa a sala pełna potencjalnych pracodawców, czy to z agencji czy z firm, zasłuchana – podkreśla Żaneta Przybylska, moderatorka tego panelu i członkini zarządu PSPR. W dalszej części konferencji toczyły się dyskusje o zarobkach, ewolucji oczekiwań wobec PR-owców, zagrożeniach dla zawodu oraz o koniecznych, nowych umiejętnościach technologicznych i merytorycznych. Sesja popołudniowa stanowiła przekrój zgłaszanych przez członków tematów. Uwaga została skierowana na kwestie implikacji dyrektywy CSRD dla działów i agencji PR (ESG), a także wpływu regulacji UOKiK dot. influencer marketingu na działania w obszarze brand / product PR. Zwieńczenie części konferencyjnej to panel zainicjowany przez ukraińskich członków PSPR, którzy dzielili się z publicznością refleksjami na temat skutków wojny dla ich życia zawodowego, a także dla PR oraz CSR w ich kraju czy szerzej, na świecie. Nie ukrywali, że część kolegów PR-owców walczy z bronią w ręku. Reszta z dnia na dzień nauczyła się wykorzystywać swoje kompetencje do całkowicie nowych zadań by wspierać Ukrainę – np. w ramach nieformalnego ruchu „PR Army”.

**PIERWSZY NOWY „LEW PR” PRZYZNANY**

Podobnie jak rok temu dzień zamykała uroczystość wręczenia branżowej nagrody. Z tą różnicą, że historycznie przyznawane były „Łby PR” oraz „Lwy PR”, a laury ogłaszano nieregularnie. To się zmieniło. Co prawda Stowarzyszenie reaktywowało w ostatnich latach oba te projekty. – Niemniej, docelowo postanowiliśmy je połączyć w jedną markę – „Lwy PR” i nadać jej odświeżoną formułę. Czynimy to stopniowo, także z uwagi na nowy konkurs – „PR Wings”, który pojawił się niedawno oraz na dynamicznie rozwijające się „Złote Spinacze”. To oczywiste punkty odniesienia. Ostatecznie oceniamy, że w polskim sektorze PR niewątpliwie jest miejsce na wyróżnienia także i pod auspicjami PSPR. Chcemy rozwijać naszą nagrodę. Szukać takich osób, podmiotów, projektów, postaw czy osiągnięć, dla których dotąd brakowało formuły do uhonorowania. Nie tylko piękną statuetką, ale przede wszystkim uwagą, laudacją, merytorycznym uzasadnieniem – wyjaśnia Luiza Jurgiel-Żyła, prezeska PSPR.

Decyzją jedenastoosobowej Kapituły laureatem za całokształt dorobku został Adam Łaszyn - uznany ekspert PR kryzysowego, wielce zasłużony edukator w tym obszarze oraz wieloletni działacz organizacji public relations. Jest autorem lub współautorem wielu publikacji i praktycznych podręczników. Z powodzeniem wprowadza nowe pojęcia do praktyki PR, autorskie definicje czy interpretacje istotnych zjawisk. - To wyjątkowy laur o wieloletniej tradycji, wręczany przez organizację najdłużej funkcjonującą w polskiej branży PR. „Lwy” to zatem jak nadanie tytułu szlacheckiego w naszym środowisku. Bardzo czuję się tym zaszczycony. To wielki honor. I dowód, że warto dzielić się metodologią i wiedzą, pisać branżowe książki, edukować studentów czy występować w roli sygnalisty. Tyle społecznie jesteś wart ile dajesz innym. Ta nagroda do tego dodatkowo mobilizuje – dziękował Adam Łaszyn.

**WAŻNY I ZAANGAŻOWANY GŁOS W POLSKIM PR**

Jak uzasadniał w laudacji przewodniczący Kapituły, Cyprian Maciejewski, grono jurorskie docenia także inne osiągnięcia oraz rolę odgrywaną w branży:

„Mimo 25-letniego stażu w public relations, w tym dwóch dekad na czele własnej agencji – nie zwalnia. Ale i nie pędzi. Baczny obserwator i cenny głos komentatorski życia sektora PR, który wyjątkowo umiejętnie przepuszcza przez pryzmat swojej profesji i autopsji nie tylko nasze wewnętrzne bolączki oraz wyzwania, ale i kluczowe zagadnienia gospodarcze, polityczne czy nawet geopolityczne. Ważną tradycją stał się Jego subiektywny przegląd roku podczas Kongresu w Rzeszowie. Bodaj jedyna taka cykliczna, pogłębiona refleksja nad polskim PR. Prywatnie zapalony podróżnik po cudach architektury tego świata, ale i zawodowo, metaforycznie, także poszukiwacz. Z tymże nie w celu zwiedzania, a współtworzenia, wpływu na polski PR, który – jak często podkreśla - musi się zmieniać i chce go zmieniać.”

Zarząd Polskiego Stowarzyszenia Public Relations zarekomendował, by w najbliższych edycjach nagrody pojawiały się nowe kategorie. Potwierdził też, że PSPR Day na stałe wszedł już do kalendarza branżowych wydarzeń.

By przeczytać pełną treść laudacji dla Adama Łaszyna – [kliknij tutaj](https://polskipr.pl/publikacje/780126/lwy-pr-2022-laudacja-dla-adama-laszyna).

Obszerna fotorelacja z wydarzenia dostępna na [oficjalnym profilu FB](https://www.facebook.com/media/set/?set=a.6270605282969549&type=3). Fot. Łukasz Kamiński.